Nr. 218. Środa, 26 Września 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza 5000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Siły i zamiary.

Lwów, 25. września.

W swoim czasie po klęsce, poniesionej przez Polskę w międzynarodowych zawodach w piłce nożnej z Węgrami, dany został (art. „Zły znak") wyraz przekonaniu, że sport już w dzisiejszej fazie swego rozwoju jest siłą, która dawno rozsadziła — swe własne ramy. Jest już bowiem poważnym przedmiotem zainteresowań społeczeństwa, składową jego wewnętrznego życia, przesłanką we wnioskowaniu o przyszłość narodu, a tam gdzie przenosi się na arenę międzynarodową, tworzy wprost cząstkę polityki zagranicznej. Wszak po wojnie ostatniej niejednokrotnie pierwszym krokiem w nawiązywaniu pokojowych stosunków między dwoma zwaśnionymi narodami było urządzenie wspólnych igrzysk sportowych, witanych przez opinję publiczną z entuzjazmem i traktowanych z całą powagą, jako realny akt zbliżenia. I odwrotnie — tam gdzie mimo podpisanych traktatów trwa nadal cicha walka, oparta o jakieś niewyrownane rachunki, tam sport jest nader czułym barometrem, pokazującym zniżkę.

Fakt ten nie wymaga więc dalszego uzasadnienia. Negować go nie mogą nawet ci (morituri!), których gniewa poświęcanie zbyt obszernego miejsca sprawom sportowym w pismach codziennych. Albowiem „kronika sportowa" nie jest papierową propagandą obcych haseł, lecz wiernem odbiciem bieżącego życia. Przeoczyć sport i jego znaczenie, to znaczy informować ogół niedokładnie i fałszywie.

Do ówczesnej klęski polskiej w spotkaniu z Węgrami przybyły w międzyczasie dalsze — dalsze obniżanie kredytu naszego za granicą i to w sposób, wobec którego bezsilnym jest i p. Seyda i nasze zagraniczne placówki dyplomatyczne. Cóż poradzą one bowiem w obliczu arytmetyki ujemnych cyfr, przemawiających do wyobraźni i uczuć obcych społeczeństw mocniej i doraźniej, niż najudatniejsza konferencja dwóch mężów stanu, uwieńczona suchym komunikatem prasowym?

Nie wymieniamy tu wszystkich niepowodzeń. Wystarczy przypomnieć wycieczkę mistrza Polski do Jugosławji i niezakończone jeszcze tournee „Cracovji" po Hiszpanji. Obie imprezy przyniosły znaczny deficyt moralny. Obie dały szereg niepowodzeń, rozniesionych famą dziennikarską po szerokim świecie. Obie są niewątpliwym minusem w opinji, jaką zagranica urabia sobie o nas.

Oczywiście — „okoliczności łagodzące" są nadto poważne, aby je można pominąć. Więc klimat i warunki lokalne, do jakich drużyny nasze nie przywykły. Więc dalej — jak w Hiszpanji — tak wysoki poziom sportowy tamtejszych klubów, że dla młodej kultury fizycznej polskiej zwycięstwem jest każda w granicach przyzwoitości utrzymana klęska. A wreszcie — argument generalny: każda wycieczka za granicę, choćby nie przyniosła laurów, przynosi korzyść trwalszą. Albowiem drużyny nasze przez spotkania z przeciwnikiem wyżej od siebie stojącym podnoszą własny poziom i wracają do kraju z zasobem najcenniejszych doświadczeń.

To prawda. Ale „okoliczności łagodzące" nie dla wszystkich mają jednaką wartość, a korzyści można było zdobyć za mniej dotkliwą cenę. Bo klęska jest klęską. I źle czyni ten, kto mając pewność przegranej rzuca wezwanie poto tylko, aby z guzów i siniców wyciągać potem perły doświadczenia — na przyszłość.

Nie wolno zapominać o tem, że Polska wysyłając za granicę jedynastkę piłkarzy, czy reprezentantów innej gałęzi sportu — wysyła faktycznie ruchomą wystawę próbek swej wyborowej produkcji. Na wystawę tę patrzeć będą tysiące z ciekawością może większą, niż na eksponaty rolnicze, lub przemysłowe. I opisy takiego występu na międzynarodowej arenie rozchwytywane będą przez ogół z grubo większem zajęciem, niż biuletyny jakiegoś targu. A jednak: czy ktokolwiek w Polsce odważyłby się obsyłać zagraniczne wystawy, mając z góry pewność lub choćby silne podejrzenie, że skończy się to kompromitacją?

Jedynie — jak się okazuje — w sporcie otrzymuje się łatwe rozgrzeszenie za popełnioną lekkomyślność. Inaczej trudno to nazwać. Lekkomyślnością i karygodnem schlebianiem próżności, wybujałej na podwórkowej reklamie, jest przeskakiwanie kilku stopni naraz tam, gdzie naprawdę każdy stopień doskonalenia trzeba żmudnie wykuwać. Jest w tem i sporo megalomanji i zupełny brak poczucia odpowiedzialności — państwowej. Arangerom takich, zresztą bardzo ponętnych wycieczek nie przychodzi zapewne na myśl, że przegrywając skandalicznie — ujmę przynoszą barwom państwowym.

Żadne ostrzeżenie w tym kierunku nie będzie zbyt ostre, żadne nawoływanie do większej przezorności na przyszłość zbyt głośne. Bo są oznaki, że w ślad za czołowymi klubami sportowymi iść chciałyby również mniej — czołowe. I im uśmiecha się hiszpańskie niebo. I im mocniej bije sportowe serce na myśl o eskapadach do starych kolebek kultury fizycznej. Z czem wrócą? Z „doświadczeniem". Co zostawią tam? O to się nie troszczą. I ta beztroska jest właśnie najgorsza. Jest — wbrew duchowi czasu — zacieśnieniem „wydarzeń sportowych" do czegoś oderwanego od życia, czegoś, co nie zmusza do odpowiedzialności, do zdania rachunku nie tylko przed zarządem klubu, ale przed społeczeństwem.

Wobec niezrozumienia tej drażliwej i przykrej sprawy przez bezpośrednio zainteresowane sfery, apelować by trzeba do wyższych magistratur sportowych. Niech przed udzieleniem zezwolenia na wyjazd dobrze rozważą szanse takiej wycieczki właśnie i przedewszystkiem z punktu widzenia opinji zagranicznej o nas. Niech nie dopuszczają do kompromitacji. I niech przyjmą za zasadę, że postęp naszej młodej kultury sportowej nie znosi przeskoków. Iść musi, harmonizując zamiary z siłami, drogą trzeźwej ewolucji stopniując w spotkaniach wybór przeciwnika tak, jak tego wymaga rzeczywisty stosunek sprawności, a nie fantastyczna spekulacja.

A. N.

Niemcy przed kapitulacją.

Rozstrzygający krok. — Wynurzenia kanclerza. — Porozumienie z Koalicją przed zaniechaniem biernego oporu wykluczone. — Zapowiedź wezwania do zaniechania oporu. — Stanowisko kanclerza podzielone przez wszystkich przedstawicieli Niemiec z wyjątkiem nacjonalistów. — Zaniechanie oporu oznacza bezwarunkową kapitulację Niemiec przed Francją.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25. września.

(M). W zatargu o Zagłębie Ruhry, który od kwietnia zajmował uwagę Europy, nastąpił rozstrzygający krok. Wedle otrzymanych tu wiadomości z Berlina, odbyła się konferencja rządu Rzeszy z przedstawicielami wszystkich politycznych stronnictw okupowanych obszarów. **Stressemann przedstawił katastrofalne położenie państwa niemieckiego**, które przy dalszem płaceniu kredytów dla Zagłębia Ruhry musi pociągnąć za sobą gospodarcze, społeczne i wewnętrzno-polityczne następstwa, **których ani rząd, ani naród niemiecki nie będą mogły wytrzymać**. Kanclerz oświadczył następnie, że **usiłowania rządu niemieckiego dojścia do porozumienia z państwami Ententy w celu uzyskania spełnienia najważniejszych żądań, a mianowicie dopuszczenia z powrotem wydalonych z Zagłębia Ruhry, zwolnienia w Zagłębiu Ruhry uwięzionych, przywrócenia praw zwierzchniczych w Nadrenii i nad Ruhrą jeszcze przed przerwaniem biernego oporu, były bezskuteczne**. Przy dalszem trwaniu biernego oporu nie można się spodziewać polepszenia położenia zagranicznego Niemiec. **W dyskusji, jaka się wywiązała, oświadczyli się wszyscy zebrani z wyjątkiem niemieckich nacjonalistów za przerwaniem biernego oporu.** W godzinach popołudniowych odbyło się w pałacu kanclerza Rzeszy spotkanie przedstawicieli handlowych Związków gospodarczych i zawodowych z obszarów okupowanych z członkami rządu niemieckiego i pruskiego. Kanclerz Stresemann przedstawił zebranym jednomyślny pogląd rządu na konieczność zaprzestania biernego oporu, przeciw czemu nie podniósł się protest z żadnej strony. Z dalszych informacji berlińskich wynika, że **Stresemann zapowie na piątkowem posiedzeniu Reichstagu urzędowe zniesienie rozporządzenia gabinetu Cuno w sprawie biernego oporu w Zagłębiu Ruhry. Uchwała rządu Stresemanna o urzędowem zniesieniu biernego oporu przedstawia się praktycznie jako bezwarunkowa kapitulacja Niemiec przed Poincare'm.**

Nowa eskapada Petruszewycza.

Petruszewycz i Łozyńskij na audyencji u prezesa Ligi Narodów. — Wręczenie memorjału. — Stosunek „Narodnego Komitetu" do nowej eskapady „dyktatora". — Sprawa domaga się wyjaśnienia.

Lwów, 25. września.

Emisarjusz Dra Petruszewycza, Michał Łozyńskij, który z nim razem wyjechał z Berlina do Genewy, doniósł telegraficznie „Narodnemu Komitetowi" dnia 23. bm., że prezes Pełnego Zgromadzenia Ligi Narodów, przyjął na audjencji delegację Ukraińskiej Rady Narodowej. Delegacja przedstawiła mu treść memorjału Rady Narodowej do Ligi Narodów.

O ile wiadomość ta nie jest mistyfikacją, to fakt przyjęcia tej delegacji przez Przewodniczącego Ligi Narodów polegać musi na jakiemś nieporozumieniu lub podejściu.

Wiadoma jest przecież powszechnie uchwała „Narodnego Komitetu", nieuznająca nadal zwierzchnictwa b. rządu Z. U. N. R., a tem samem i jego „Rady Narodowej", która niema żadnego kontaktu z krajem i w której nie zasiadają reprezen-

tanci tutejszych sfer politycznych ruskich.

Dr. Petruszewycz nie może wykazać się upoważnieniem tutejszych sfer politycznych do zastępywania ich w Lidze Narodów, ani też wnoszenia jakichś memorjałów, bo doszłoby chyba do tego, że z takimi memorjałami może zwracać się także pierwsza lepsza tajna bojówka złoczowska lub sokalska.

Nawet organ partji trudowej „Diło" nie wiedziało nic o tym memorjale, a odpis jego nadesłano do Lwowa w ostatniej chwili przed wyjazdem Dra Petruszewycza do Genewy. Wciskanie się tego człowieka podstępem do tak poważnej instytucji jak Liga Narodów godne jest należytego napiętnowania, ażeby ostatecznie położyć koniec jego maniackiej polityce.

Sprawa konwersji złotych bonów skarbowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

Dziś odbyło się w gmachu Sejmu pod przewodnictwem Marszałka Senatu Trampczyńskiego posiedzenie komisji kontroli długów państwowych, na którem rozpatrywano sprawę konwersji 6% złotych bonów skarbowych. Po wyczerpującej dyskusji postanowiono wezwać Ministra skarbu, aby celem częściowej lub całkowitej wymiany płatnych w dniu 1. października br. 6% złotych bonów skarbowych, emitował do maksymalnej sumy 10.800.000 bonów serji II. z płatnością 1. kwietnia 1924.

Statut wzorowy dla organizacji bruttowców.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

Minister spraw wewnętrznych decyzją z 9. września zatwierdził w porozumieniu z Ministrem przemysłu i handlu na zasadzie art. 2. ustawy z 1. maja 1923 statut wzorowy dla organizacji bruttowców. Statut ten przesłało Ministerstwo spraw wewnętrznych wojewodom małopolskim dla zastosowania go przy zatwierdzaniu statutu Związku bruttowców.

Program nowego Ministra kolei.

Projekt reorganizacji Ministerstwa kolei i dyrekcji okręgowych. — Oparcie taryf na stałym mierniku złotym. — Sprawa rozbudowy węzła warszawskiego. — Sprawa budżetu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

Nowy minister kolei p. inż. Nossowicz udzielił przedstawicielowi „Ajencji Wschodniej" szeregu informacji, dotyczących najbliższego programu prac Ministerstwa. Zadaniem nowego Ministra będzie przedewszystkiem reorganizacja samego Ministerstwa i podległych mu Dyrekcji okręgowych w drodze zastosowania maximum możliwych oszczędności i zniesienia bądź łączenia niektórych wydziałów w dyrekcjach. Dyrekcje katowicka i gdańska będą również przystosowane do warunków pracy w innych Dyrekcjach. — Co się tyczy sprawy taryfowej, p. Min. wychodzi z założenia, że koleje państwowe winny być prowadzone na zasadach przedsiębiorstwa, nie przynoszącego deficytu. Deficyt ten będzie mimo wszelkich oszczędności nieunikniony, jeżeli opłata taryfowa będzie — jak to jest obecnie — kilkakrotnie niższą od przedwojennej. Projektowane jest oparcie taryfy przewozowej zarówno osobowej, jak i towarowej, na stałym mierniku złotym. Pozwoli to na postawienie w przyszłości eksploatacji i gospodarki kolejowej na racjonalnej stopie, a zarazem oszczędzi wydatków na druk wciąż nowych tablic taryfowych. Prace przygotowawcze do reformy tej są już rozpoczęte. — W najbliższym programie prac leży również wprowadzenie na polskiej części G. Śląska taryfy kolejowej polskiej, początkowo osobowej, następnie towarowej. Troskliwą opieką otoczona będzie sprawa rozbudowy węzła warszawskiego. Co do budżetu kolejnictwa, p. Minister podkreślił, iż istniejące niedobory w rzeczywistości pokrywają się wielomiljardową wartością remanentów artykułów kolejowych, znajdujących się w poszczególnych dyrekcjach, a nie branych pod uwagę przy sporządzaniu budżetów tych Dyrekcji.

Zapowiedź wyjazdu premjera Witosa na Wołyń.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24 września.

Prez. Rady Ministrów Witos w towarzystwie Min. Kiernika, Osieckiego oraz szeregu wyższych urzędników ministerjalnych udaje się 7 października do Łucka.

Wyjazd prymasa Dalbora do Rzymu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

W przejeździe przez Warszawę ks. kardynał prymas Dalbor, który udaje się do Rzymu, był przyjęty przez Ministra spraw zagranicznych. W ciągu dłuższej rozmowy, jaka się odbyła przy tej sposobności, omówione zostały sprawy kościelne, pozostające w związku z naszą polityką zagraniczną.

Z konwentu senjorów Senatu.

Program najbliższych sesji plenarnych. — Projekt opodatkowania poborów senatorskich na rzecz skarbu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

Na dzisiaj popołudniu zwołał Marszałek Trampczyński posiedzenie Konwentu Senjorów, celem omówienia programu najbliższych prac sesji plenarnych. Ustalono, że sesja, która została zwołana na jutro, zakończy swe obrady we środę wzgl. we czwartek. Przedmiotem obrad plenarnych będzie, jak wiadomo, projekt ustawy o uposażeniu emerytalnem. Następnie zwrócił się Marszałek do Konwentu z propozycją, żeby djety senatorskie opodatkować na rzecz skarbu sumą wynoszącą 10% poborów senatorskich. Nad propozycją tą wywiązała się dłuższa dyskusja, po której postanowiono przekazać sprawę tę klubom celem rozpatrzenia, poczem wróci ona na Konwent Senjorów.

Sprawa Jaworzyny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

Korespondent „Gazety Warsz." donosi, że w sprawie Jaworzyny delegat Polski przy Lidze Narodów Skirmunt wyjaśnił w naradach z delegatem Ligi p. Q. De Leone stanowisko Polski. Polska sprzeciwia się odesłaniu sprawy Jaworzyny do trybunału haskiego ze względu na konieczność najrychlejszego załatwienia tej sprawy.

Podwyżka taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

Z dniem 1. października podwyższona zostanie taryfa pocztowa, telegraficzna i telef., a to w sposób następujący: pocztowa wewnątrz kraju o 200%, zagraniczna o 250%, telegraficzna o 200%, telefoniczna o 60%.

Z podróży wizytacyjnej Min. Kiernika.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Kraków, 24. września.

W dalszym ciągu swej podróży p. Minister dr. Kiernik odwiedził Limanowę, Grybów i Gorlice. We wszystkich tych miejscowościach, serdecznie witany przez ludność, p. Minister zatrzymywał się po kilka godzin, aby odebrać od reprezentantów miast, oraz delegacji organizacyj społecznych zapewnienia gotowości do ponoszenia wszelkich ofiar dla dobra Rzeczypospolitej. P. Minister w odpowiedzi na mowy powitalne podkreślał trudności, z jakiemi walczy Państwo polskie i przedstawiając drogi, wiodące do usunięcia niedomagań społecznych i gospodarczych wyrażał przekonanie, że społeczeństwo poprze Rząd w jego pracach. W Gorlicach między innymi powitali p. Ministra reprezentanci wsi polskich i ruskich, którzy zapewnili go o wierności dla Rzeczypospolitej i o swej współpracy dla jej dobra. Po zwiedzeniu zakładów przemysłowych w Gorlicach i Glinniku Marjampolskim p. Minister wraz z Wojewodą Gałeckim był gościem pp. Długoszów w Siarach, poczem udał się w dalszą drogę.

MAURICE LEBLANC. 82)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

— Chcę go zobaczyć.

Podniósł rękę jakby do przysięgi.

— Zobaczy go pani, przysięgam.

— Zobaczę — umarłym może.

— Żywym, tak żywym, jak my tu w tej chwili oboje.

Ponowna cisza. Worski widocznie układał frazesy, gotując przemowę, którą rozpocznie zaciętą swą kampanję.

Był to mężczyzna budowy atletycznej, o potężnym torsie, nogach nieco wygiętych, karku olbrzymim i muskularnym, głowie natomiast zbyt małej stosunkowo, okrytej gęstym., gładko przyczesanym i równo rozdzielonym blond włosem. To, co w nim dawniej dawało wrażenie siły brutalnej, niepozbawionej jednak pewnej specjalnej dystynkcji, stworzyło mu z wiekiem masywny i pospolity wygląd zawodowego atlety, prezentującego dobrze wyrobione bicepsy i pozującego na przygodnej arenie przed niewybrednym tłumem spektatorów. Znikł gdzieś bez śladu ów czar niepokojący, którym zdobywał dawniej kobiety: zostało zeń tylko ostre rysami, a srogie wyrazem oblicze, którego twardość starał się teraz obleśnym zatrzeć uśmiechem.

Postąpił krokiem naprzód — i przysuwając fotel, niski złożył ukłon Weronice.

— Rozmowa nasza potrwa zapewne dłużej, niepozbawioną też będzie momentów niemiłych. Nie raczy pani usiąść?

Wyczekał chwilę, nie otrzymując zaś odpowiedzi, mówił dalej, napozór niestropiony.

— Jest zresztą na tym tu stoliku wszystko, czego potrzeba dla pokrzepienia sił — kawałek ciasta i naparstek starego wina, albo kieliszek szampana. Dobrzeby może pani zrobiły...

Pozował i dziś, jak dawniej chwilami, na galanterję przesadną, tę iście germańską kurtuazję na zimno — maniery wpółbarbarzyńcy, chcącego okazać, że znane mu są wszystkie wyrafinowania cywilizacji, że mu nie obcą żadna finezja kultury — nawet wobec kobiety, którąby prawem zdobywcy mógł traktować jak brankę.

Był to szczegół — jeden z wielu — który za pierwszych już czasów małżeństwa wymownie zorjentował Werę co do prawdopodobnego pochodzenia jej męża.

Wzruszyła wyniośle ramionami i trwała dalej w milczeniu.

— Jak wola — mówił. Lecz w takim razie pozwoli pani, że i ja nie usiądę, jak przystoi gentlemanowi, który wie, co komu należy. Zechce też pani usprawiedliwić, że stałe przed nią w stroju więcej, jak zaniedbanym. Obozy koncentracyjne i groty wyspy Sarek nie dają możności odświeżenia toalety...

Miał na sobie — w istocie — stare, połatane spodnie i podartą kamizelkę wełnianą, pąsową. Narzucił na to rodzaj peplum — czy płaszcza — z białej wełny, grubym przepasanego sznurem i nosił ten wyszukany w gruncie rzeczy strój kabotyna z teatralnym gestem i przesadą, pokrywanemi pozorem niedbającej o nic wielkopańskości.

Zadowolony z preliminarjów, począł, z rękami w tył założonemi, chodzić tam i napowrót po pokoju, jak człowiek, któremu się nie spieszy, który — owszem — zagłębia się z całym nakładem czasu i skupienia w kwestji najwyższej dla niego wagi.

Zatrzymał się wreszcie.

— Zdaje mi się, że sumaryczny przegląd, czem było wspólne pożycie nasze, nie będzie w dzisiejszej sytuacji próżną stratą czasu.

Wera wciąż nie odpowiadała.

Zaczął więc tym samym sztucznie napuszczonym tonem.

— ...iedy mi pani swe serce oddała...

Żywem zaprotestowała poruszeniem.

(C. d. n.).

Wstrzymanie wiz na wyjazd emigrantów do Ameryki.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

Urząd Emigracyjny komunikuje, iż konsulat amerykański wstrzymał zupełnie udzielanie wiz emigrantom, liczba bowiem wiz wyznaczonych na Polskę na r. 1923/4 została już całkowicie wyczerpana.

Dopuszczenie przesyłek ekspresowych w ruchu tranzytowym przez Górny Śląsk.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Katowice, 25 września.

Ministerstwo kolei żelaznych zniosło obowiązujący dotychczas zakaz przewozu przesyłek nadzwyczajnych (ekspresowych) w ruchu tranzytowym przez polski i niemiecki Górny Śląsk. Tem samem wolno obecnie przyjmować do przewozu przesyłki nadzwyczajnie nadawane z Polski do Polski przez Górny Śląsk n. p. ze Lwowa do Poznania przez Katowice — Bytom — Kluczbork.

[Ryb]ołówstwa na wodach rządowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25. września.

(M). W najbliższych dniach ma się ukazać rozporządzenie, regulujące sprawę zawierania kontraktów na uprawnione rybołówstwo na wodach rządowych. Wedle brzmienia tego rozporządzenia, tenutę dzierżawną będzie się obliczało w kilogramach szczupaka żywej wagi po cenach rynkowych.

O wzmocnienie stosunków handlowych między Austrją a Polską.

Cel podróży delegacji wiedeńskich stowarzyszeń handlowych i przemysłowych do Polski. — Zapowiedź konferencji w sprawie uregulowania poszczególnych dziedzin stosunków polsko-austrjackich. — Delegacja przybywa dziś do Warszawy.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Wiedeń, 24. września.

Pod przewodnictwem austrjackiego ministra handlu, dr. Schürfa, wyjechali dziś do Warszawy delegaci wiedeńskich stowarzyszeń handlowych i przemysłowych. Celem ich podróży jest wzmocnienie i pogłębienie stosunków handlowych między Austrją i Polską. Ministrowi Schürfowi towarzyszą w jego podróży do Warszawy generalny dyrektor poczt i telegrafów szef sekcji Konrad Hocheisen, radca ministerjalny Robert Breza, pp. Fryderyk Gauster i Herman Dahlen. Wezmą oni udział w konferencjach, jakie mają się odbyć w Warszawie w sprawie poprawy ruchu kolejowego, telegraficznego i telefonicznego, względnie w sprawie wprowadzenia komunikacji powietrznej między Polską a Austrją. W konferencjach warszawskich poruszona ma być sprawa zniesienia wiz paszportowych w obustronnym ruchu pasażerskim. Ponadto przygotowane być mają poprawki w układzie handlowym polsko-austrjackim, który okazał się niedostatecznym. Omówiona będzie również umowa w sprawie pomocy prawnej, oraz sprawa zniesienia zakazu wywozu i wwozu, względnie wprowadzenia pewnych ułatwień, a w końcu sprawa opłat wywozowych.

Warszawa, 25. września.

Wycieczka przedstawicieli austrjackiego przemysłu i handlu, która jutro przyjeżdża do Warszawy, zabawi tu trzy dni, następnie wycieczka o 12 w nocy wyjeżdża do Łodzi, zaś wieczorem 28. bm. do Katowic. W sobotę, 29. wieczorem wycieczkowcy wracają do Wiednia.

Niemcy pod groźbą wojny domowej.

Nacjonaliści niemieccy prą do przewrotu. — Bawarja przeciw Niemcom północnym. — „Kwestję niemiecką rozstrzygnie pięść bawarska w Berlinie"! — Zbrojne przygotowania. — Rząd liczy na wierność armji.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej")

Praga, 24. września.

Korespondent berlińskiej „Prager Presse" donosi, że ze strony niemieckich narodowców i osławionej niemieckiej partji ludowej czynione są obecnie gorączkowe przygotowania do przewrotu, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dokonać ma się w najbliższych dniach. Centrum ruchu w Bawarji. Prawicowi zamachowcy liczą, zdaje się, na przewrót komunistyczny w Prusach. Tymczasem członkowie rządu Stresemanna obradują nad użyciem środków niezbędnych do sparaliżowania ewentualnych prób przewrotowych.

Berlin, 24. września

W dniu wczorajszym na zebraniu partji demokratycznej przemawiał minister obrony państwa Gessler, który oświadczył między innymi, że rząd może w zupełności liczyć na armję na wypadek wybuchu wojny domowej.

Monachjum, 24. września.

Wczoraj wieczorem doszło tu do starć pomiędzy członkami partji lewicowej a członkami związku „Oberland". Na placu Matki Boskiej doszło do strzelaniny, podczas której zraniono jedną osobę. Policja przywróciła porządek. Dokonano kilku aresztowań.

Monachjum, 24. września.

W Akwizgranie odbył się wiec nacjonalistycznych związków bojowych, na którym przemawiał były kapitan Neiss, kierownik wojskowych formacji Reichsflage. Wystąpił on gwałtownie przeciw Stresemannowi, nazywając go pachołkiem marksizmu i zagroził wystąpieniem Bawarji przeciw Niemcom północnym. Kwestja niemiecka wedle kapitana Neissa rozwiązana będzie w Berlinie pięścią bawarską. Na zebraniu obecny był gen. Ludendorf.

Z różnych miejscowości Rzeszy niemieckiej nadchodzą wiadomości o starciach komunistów z nacjonalistami. Krwawe starcia miały miejsce między innymi w Monachjum, Lipsku i w Gliwicach. W Dreźnie przywódca demonstrujących robotników został zastrzelony.

Na tropie bolszewickiej organizacji szpiegowskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 24. września.

W nocy z 23. na 24 bm. warszawskie władze bezpieczeństwa dokonały licznych aresztowań członków bolszewickiej bandy szpiegowskiej, na której trop trafiono już przed kilku miesiącami. Owocem skrupulatnie przeprowadzonych rewizji jest stos dokumentów, korespondencji i planów, a także większe ilości gotówki w markach polskich i dolarach. Aresztowani pochodzenia żydowskiego są przeważnie członkami organizacji komunistycznej. Wśród aresztowanych znajdują się też kobiety. Okazało się, że konspiracja wdarła się w szeregi armji, gdzie szeregowcy a nawet oficerowie świadomie lub nieświadomie wysługiwali się tej organizacji. Prócz dalszych dochodzeń w wojsku prowadzi się też śledztwo na prowincji.

Wczoraj policja warszawska aresztowała pod zarzutem szpiegostwa: Abrahama Sołowiejczyka, Teodora Zadruckiego, Majera i Matysa Wyrmanów, Eljasza Schidenberga, Jerzego Drwszczuka, oraz Salomona, Grude i Chanę Basiorów.

NADESŁANE.

Wieści z Gdańska.

Otwarcie Targu urządzeń biurowych. — Strajk robotników portowych trwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Gdańsk, 24. września.

Wczoraj w południe odbyło się uroczyste otwarcie gdańskiego Targu urządzeń biurowych. Pierwszy przemawiał dyrektor Targów Franke, następnie zabrał głos prezydent Sahm. Pomiędzy firmami wystawiającemi, wystąpiła też jedna firma polska Towarzystwo Wydawnicze Pomorskie. W dniu otwarcia targu zwiedziło go około 5000 osób. Dokonano też znacznych transakcji.

Wczoraj odbyły się dwa zebrania robotników portowych, na których jednak nie powzięto żadnej uchwały w sprawie likwidacji strajku. Jutro ma się odbyć ponowne zebranie w powyższej sprawie. Wobec tego strajk robotników portowych trwa w dalszym ciągu.

Czechizacja Kościoła na Śląsku Cieszyńskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Cieszyn, 24. września.

Rząd czeski w coraz większych rozmiarach przystępuje do czechizacji Kościoła na Śląsku Cieszyńskim. Między innymi do kościoła katolickiego w Boguminie, do którego uczęszczają wyłącznie Polacy i Niemcy, władze czeskie przydzieliły już drugiego księdza czeskiego. Mimo, iż w Czechach i na Morawach panuje wielki brak księży, władze kościelne specjalnie troskliwie obsadzają Czechami Śląsk Ciesz., gdzie procent ludności czeskiej, jak to wykazały ostatnie wybory do rad gminnych, jest znikomy.

Zwinięcie poselstwa ukraińsko-sowieckiego w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25. września.

Zlikwidowano tutaj ostatecznie poselstwo ukraińsko-sowieckie w Polsce. Akty w przeważnej części odesłano do Charkowa; kilka skrzyń z dokumentami przewieziono do poselstwa sowieckiego, gdzie przydzielono również część urzędników b. poselstwa ukraińsko-sowieckiego.

Około konfliktu grecko-włoskiego.

Sprawozdanie komisji śledczej Rady Ambasadorów. — Włoscy przedstawiciele komisji wysłali osobny raport, obciążający Grecję. — Ewakuacja Korfu.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 24. września.

Według doniesienia z Prevesy wysłana przez Radę Ambasadorów komisja śledcza w sprawie mordów w Janinie wysłała już swe sprawozdanie do Paryża. Komisja wyraża przekonanie, że Grecji nie można obwiniać o udział w zamordowaniu delegatów włoskich, zarzucić można tylko rządowi greckiemu niedbalstwo w przeprowadzeniu badań śledczych w sprawie wykrycia morderców. Wbrew tym poglądom przeważającej części komisji, włoscy jej przedstawiciele wysłali specjalny raport, zawierający obciążające Grecję materjały. Delegaci japoński, angielski i francuski wyrażają przekonanie, że mord jest raczej aktem zemsty prywatnej.

Londyn, 24. września.

Z Korfu donoszą, że tamt. konsul angielski otrzymał od gen. konsula włoskiego zawiadomienie, że ewakuacja Korfu będzie przeprowadzona dnia 27. bm. rano i że w dniu tym władze okupacyjne oddadzą władzom greckim wszystkie resorty administracji.

Z prac Ligi Narodów.

Przebieg ostatniego posiedzenia Ligi Nar. — Fiasko litewskiego wniosku w sprawie Wilna.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Genewa, 24. września.

Zgromadzenie Ligi Nar. przyjęło do wiadomości sprawozdanie drugiej komisji o pracach komitetu finansowego i ekonomicznego. Po wysłuchaniu sprawozdania IV. komisji Zgromadzenie powzięło rezolucję, przyjmującą do wiadomości deklarację Finlandji, dotyczącą stosunków w Karelji Wschodniej. Następnie przedstawiciel Belgii Rolin prosił Zgromadzenie o jednomyślne przyjęcie wniosku w sprawie interpretacji art. 10. Posiedzenie przerwano na znak żałoby z powodu śmierci delegata Wielkiej Brytanji Sir Carla Tuffona.

W kołach, zbliżonych do delegacji litewskiej, oświadczają, że wobec nacisku na delegację litewską aby swój wniosek w sprawie wileńskiej wycofała, jako nie mający widoków powodzenia, delegacja litewska zwróciła się do swego rządu o instrukcje.

Wieści z Hiszpanji.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Barcelona, 24. września.

Wczoraj wykonano wyrok śmierci na dwu osobnikach, którzy usiłowali ograbić kasę oszczędności w Tarraca.

Wskutek rozporządzenia gubernatora wojskowego, 28 oddziałów Związku katalończyków zostało rozwiązanych.

Madryt, 24. września.

Generał Aizpuru został mianowany Wysokim Komisarzem Marokka.

O Rjekę.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 24. września.

W stosunku do rokowań włosko-jugosłowiańskich, koła tutejsze zachowują najściślejszą rezerwę. Dzienniki ograniczają się do podawania wiadomości z Belgradu, podkreślając trudności, jakie jugosłowjańskie partje opozycyjne czynią w sprawie Rjeki. W przeciwieństwie do stosunków Jugosławji, należy zaznaczyć, że w kwestiach, dotyczących Rjeki, rząd włoski nie potrzebuje bynajmniej obawiać się jakichkolwiek knowań ze strony partyj politycznych i że znaczna większość opinji publicznej ze spokojem liczy na przenikliwość Mussoliniego.

Belgrad, 24. września.

Agencja Avalla została upoważniona do stwierdzenia, że wszelkie informacje prasy zagranicznej, dotyczące tekstu pism, wymienionych między Pasiczem a Mussolinim, są oparte jedynie na domysłach.

Sprawa Fiume posunęła się o tyle naprzód, że premjerzy obu pertraktujących państw spotkają się wkrótce w Abbazji, gdzie ostatecznie rozwiązana będzie kwestja Rjeki w drodze porozumienia ze specjalnem uwzględnieniem stosunków ekonomicznych między Włochami a Jugosławją. W zamierzeniu tem oba rządy poparte będą niewątpliwie przez parlamenty swoich państw. Podstawą porozumienia będzie prawdopodobnie zasada używania Rjeki, jako punktu wspólnych wysiłków obu krajów, przyczem Włochy miałyby dostarczyć miastu uzdolnionych pracowników, Jugosławja zaś surowców.

Ciężkie dni Bułgarji.

Grasujące bandy uzbrojonych komunistów. — Ręka czerwonej Moskwy. — Zamiar opanowania Sofji. — Zaniepokojenie stolicy. — Wobec groźby interwencji państw ościennych. — Rewolta opanowana?

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Sofja, 24. września.

Według otrzymanych wiadomości między Filipopol a stolicą grasują bandy uzbrojonych komunistów. Jedna z tych band, licząca 50 ludzi, zaatakowała stację kolejową Kosonec, przyczem w poszukiwaniu za bronią sterroryzowała pasażerów pociągu osobowego, znajdującego się na stacji. Komuniści dążą do opanowania władzy i podjęli starania o zorganizowanie regularnych oddziałów wojskowych. Jak zdołano stwierdzić, akcją kieruje niejaki mir. Jakow, oficer rezerwowy, a najbliższymi jego współpracownikami są Georgij, Dmitrow, Łukanow i Kolarow, sekretarz III. Międzynarodówki w Moskwie. Wszyscy oni pozostają dotąd w ukryciu, jednak aresztowanie ich spodziewane jest każdej chwili. Oddziały Jakowa, mają za zadanie opanowanie Sofji. W tym celu wzniecono szereg pożarów w okolicy stolicy, co wywołało wśród załogi pewną konsternację. Pierwszy atak skierowano na więzienie sofijskie, z którego spodziewano się uwolnić przywódców i działaczy stronnictw agrarnych celem tem łatwiejszego zorganizowania powstania chłopskiego. Jakkolwiek rząd powziął energiczne kroki w celu zniweczenia komunistów, to jednak niektóre ich oddziały wykazują dużą ruchliwość. W samej stolicy zdołano utrzymać spokój i porządek i pomimo ogłoszonego stanu oblężenia, ulice miasta są dosłownie przepełnione aż do późnej godziny spokojną ludnością. Telegrafy i telefony pracują normalnie, jednak depesz prywatnych nie przyjmuje się. Telefony dla rozmów prywatnych czynne są tylko do g. 6-tej popołudniu.

Wobec groźby interwencji zbrojnej ze strony państw ościennych celem uniemożliwienia przeniesienia się rewolucji w granice tych państw, premjer Zankow zwołał posiedzenie Rady ministrów, na którem oznajmił, że na granicy bułgarskiej zgromadzone są oddziały wojsk w liczbie 50.000 ludzi i że oddziały te zgromadzone głównie w okolicy Carybrodu w razie interwencji mogą zająć Sofję w ciągu 24 godzin. Wobec tego premjer odbył naradę z ministrami pełnomocnymi mocarstw, którzy z kolei wiadomości zakomunikowane im przez rząd bułgarski, przesłali swoim rządom do rozważenia.

Rzym, 24. września.

Dzienniki włoskie podają wiadomość „Obzora", wedle którego wojska bułgarskie stłumiły powstanie komunistyczne, atoli obie strony poniosły ciężkie straty.

Kronika telegraficzna.

— 20. b. m. powrócił do Moskwy po kilkumiesięcznej nieobecności poseł niemiecki w Moskwie Brockdorf-Rantzau, witany na dworcu przez urzędników komisarjatu spr. zagranicznych. Hr. Brockdorff Rantzau niezwłocznie po powrocie złożył wizytę Cziczerinowi.

— W Londynie zmarł lord Morley, były minister w gabinecie Asquita.

— W Brukseli otwarto międzynarodowy konkurs balonów o puhar Gordon Bonneta. W konkursie bierze udział 14 balonów. Dwa balony, jeden hiszpański, a jeden szwajcarski spłonęły w czasie burzy pomiędzy Mallines a Antwerpją. Trzy osoby poniosło śmierć, jedna została raniona.

— Do Kijowa przybył japoński delegat handlowy celem nawiązania stosunków handlowych między Rosją południową a Japonją.

Sąd nad mordercami-sabotażystami.

Lwów, 25. września.

(h) Na wstępie wczorajszej rozprawy, obrońca dr. Oleśnicki postawił wniosek, aby na zasadzie ustawy amnestyjnej, umorzyć postępowanie przeciw wszystkim oskarżonym co do zdrady głównej. Trybunał po krótkiej naradzie odrzucił żądanie obrony, albowiem ustawa amnestyjna wyklucza z pod amnestji, mordy, rabunki i podpalenia, a to właśnie jest przedmiotem niniejszej rozprawy.

Przystąpiono do przesłuchania oskarżonych. Najpierw przesłuchano Semena Ukraińskiego, po nim Piotra Wiszniewskiego, którzy to podsunęli śp. Twerdochlibowi, Dzikowskiego na sekretarza. Obaj wypierają się winy. Wprawdzie Ukraiński przyznaje, że dał Dzikowskiemu posadę korektora u śp. Twerdochliba, ale wypiera się, jakoby brał udział w zamachu. Również wypiera się winy Wiszniewski.

Trzeci osk. Andrzej Żeńsko, który wspólnie z Dzikowskim i Czapłakiem miał podpalić budynek kolejowy w Lubaczowie, odmawia obecnie wszelkich odpowiedzi. Wobec tego przewodniczący odczytał jego zeznania, złożone w śledztwie. Na tem wczoraj rozprawę zakończono.

Na dzisiejszej rozprawie obrońca dr. Szuchewycz postawił wniosek na nie odczytywanie zeznań Dzikowskiego. Trybunał wniosek ten odrzucił. Następnie dr Szuchewycz złożył „sensacyjne oświadczenie", że śp. prof. Twerdochlib zaangażował Dzikowskiego celem informowania się u niego o ruchu wśród Ukraińców.

Następnie zeznawał osk. Czaplak. Do winy się nie poczuwa i wykazuje swoje alibi. W śledztwie przyznał się pod przymusem i groźba rozstrzelania. Następny osk. Duda Iwan, do winy również się nie poczuwa. Zaprzecza, by należał do tajnej organizacji. Prokurator zastrzegł sobie odrębne ściganie osk. za oszczerstwa rzucone na komisarza Mikułowicza.

Po dłuższej przerwie rozpoczęło się przesłuchiwanie osk. Kozaka.

KS. DR. SZYDELSKI 5)

Ś. p. Arcybiskup Bilczewski.

(Ciąg dalszy).

Ale uczuciowość ks. arcyb. Bilczewskiego miała podłoże wybitnej inteligencji i doskonałego zrozumienia swojego wysokiego zadania katolickiego i polskiego biskupa na Kresach, dlatego obracała się około konkretnych zagadnień i faktów, związanych właśnie z jego urzędem i stanowiskiem. Jeden z pierwszych jego Listów Pasterskich mówił „O nauczaniu katechizmu" i wzywał do tej roboty także, a nawet w szczególności, świeckich, wiedząc, że duchowieństwo samo w warunkach, w jakich pracuje, bez pomocy osób świeckich, świeckich katechistów i katechistek, obejść się nie może. — List ten pochodził z października 1901; ale wracał do tego tematu arcybiskup później jeszcze w Liście Pasterskim „w sprawie społecznej" z r. 1903, w Liście „Uczyć, uczyć, uczyć" z r. 1912 i przy każdej niemal innej sposobności.

Myśl o świeckich katechistach i katechistkach przejął, jak się zdaje, ze stosunków włoskich, ale że do tej myśli ustawicznie powracał, to świadczy, jaką wagę przykładał do znajomości prawd wiary w najszerszych warstwach swoich wiernych i jak był gorliwym jako biskup Kościoła katolickiego. Rozumie się samo przez się, że na nauczanie katechizmu zwracał szczególniejszą uwagę w czasie wizytacji biskupich, stawiając tu często swoją matkę za przykład.

Już w pracy jego naukowej, wyraziła się w szczególniejszy sposób cześć dla Jezusa w Najśw. Sakramencie i cześć dla Jego Matki Niepokalanej: jest tedy rzeczą naturalną i zrozumiałą, że ta podwójna cześć wyraziła się jeszcze silniej w działalności jego biskupiej, idąc w tym względzie śladami poprzednika swego błog. Jakóba Strepy. Oto już w r. 1902 wydaje List „O Najświętszym Sakramencie", wprowadza w diecezji całej adorację publiczne w każdą pierwszą niedzielę miesiąca i specjalne addracje duchowieństwa lwowskiego, układa podręcznik adoracyjny, który pod firmą śp. ks. Puchalskiego wkrótce się rozpowszechnił po wszystkich parafjach. Kult Najświętszego Sakramentu gorliwie propagował znowu przy każdej niemal sposobności przez cały ciąg dość długich swoich rządów, a specjalną uwagę poświęcił mu w Liście Pasterskim „Pierwsza Komunja dzieci" z r. 1906, zalecając za wzorem Piusa X. komunję wczesną małych dzieci, w Liście „Chleb żywota" z r. 1911, w Mowie, wygłoszonej na wszechświatowym Kongresie eucharystycznym w Wiedniu, ale wydanej też w języku polskim: „Eucharystja jako ofiara" z r. 1912, względnie 1913, w Kazaniu „Jezus królem — Marja królową" w czasie koronacji obrazu Matki Boskiej w Kochawinie w r. 1913, w Liście „O czci Najświętszego Serca Jezusowego" z r. 1918.

Niemniej wymowne świadectwo swej gorliwości o wzrost czci Najświętszej Bożej Rodzicielki w Listach swoich pozostawił.

W r. 1903 wydał osobny List Pasterski „O czci Najświętszej Marji Panny" z okazji 50 jubileuszu ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia, a w r. następnym „Królowa Korony Polskiej", z okazji kongresu Marjańskiego, przyczem z nadzwyczajną uroczystością odnowił publicznie na Rynku lwowskim pod Ratuszem przed obrazem Naj. Marji Panny Łaskawej z katedry lwowskiej Śluby Jana Kazimierza we wrześniu 1904. Byliśmy świadkami tej uroczystości i widzieliśmy tale głów ludzkich już nie z samej diecezji lwowskiej, ale z całej Polski. Na te uroczystości nadzwyczajne przybyło dziesiątki tysięcy ludu polskiego, zastępy polskiej inteligencji i obywatelstwa ze wszystkich dzielnic. To już nie święto Lwowa, czy diecezji lwowskiej, ale całej Polski, która tu przez usta arcybiskupa lwowskiego oddawała się ponownie w opiekę Bożej Matce, aby jej wyprosiła Boże zmiłowanie. Kto patrzał wówczas na to morze głów, na owe rzesze rozmodlone, na owe tłumy ludu i panów, na kolanach polecających się i polecających naród nasz cały Najśw. Marji Panny Łaskawej, ten musiał się sam głęboko wzruszyć i z głębokiem wzruszeniem wracał do domu.

(C. d. n.)

Strajk pracowników gminnych we Lwowie.

Lwów, 25. września.

(h) Strajk wszystkich pracowników gminnych trwa w dalszym ciągu. Dziś o g. 1.30 rozpoczęła się w ratuszu konferencja Prezydjum gminy z przedstawicielami robotników, której wyniki nie są jeszcze znane. W dniu wczorajszym i dzisiejszym obsługą maszyn elektrycznych w elektrowni, gazowni i wodociągach zajęci są inżynierowie, którzy pracują pod ochroną policji i wojska. Także zamykaniem i otwieraniem hydrantów zajęli się inżynierowie, objeżdżając miasto pod eskortą wojskową. Funkcję zapalania i gaszenia lamp powierzono żołnierzom, którzy z zadania tego wywiązali się zadowalająco. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

*

Dyrekcja teatrów miejskich komunikuje: Z powodu strajku służby miejskiej, przedstawienia poniedziałkowe nie mogły się odbyć. Teatry tylko w części były oświetlone, dopływ prądu do aparatów był unieruchomiony. Przed rozpoczęciem przedstawień ogłoszono publiczności, że bilety zatrzymują swą ważność na te same przedstawienia, w tej samej cenie, o terminie odbycia się których doniosą komunikaty Dyrekcji.

W razie, gdyby dziś tj. we wtorek, strajk służby miejskiej się skończył, wszystkie przedstawienia poniedziałkowe odbędą się dzisiaj tj. we wtorek z tą samą zniżką. W przeciwnym razie grać będzie od dzisiaj tylko Teatr Mały z następującym programem: dziś tj. we wtorek: „Musisz być moją", z 60% opustem; we środę premjera „Oczy księżniczki Fatmy", które powtórzone będą i w dni następne.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę szkoły w Dublanach.

Lwów, 24. września.

(h). Wspaniała pogoda towarzyszyła w dniu niedzielnym wielce doniosłej i poważnej uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę zniszczonej w czasie wojny szkoły powszechnej w Dublanach. Mieszkańcy Dublan, odczuwając dotkliwy brak kulturalnej placówki, wyłonili w ub. r. komitet, na którego czele stanął prof. wydz. rolnego politechniki prof. K. Malsburg i mimo niezwykle ciężkich warunków, doprowadził komitet swe prace tak daleko, że na wiosnę następnego roku budynek szkolny stanie do użytku młodzieży.

Uroczystość wczorajszą, na którą przybyło wiele gości, między którymi im. Prezydenta Witosa p. H. Dzendzel, w zastępstwie wojewody Grabowskiego starosta p. Żeleski im. Małop. Tow. Rolniczego poseł Pawłowski im. Zarz. Okręgowego PSL. we Lwowie prof. J. Blaike i sędzia Blumicz, im. Akademii rolniczej w Dublanach prof. Pawlik, reprezentant Kuratorjum szkolnego p. Świętochowski oraz reprezentanci prasy. Z miejscowej ludności w uroczystości wzięli udział: naczelnik gminy p. Pupka, zast. naczelnika i prezesa komitetu budowy p. Lachowski, sekretarz gminy p. Pasierski, oraz grono profesorów i delegacja studentów Akademii rolniczej wreszcie cała ludność polska i ruska.

Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem, celebrowanem przez miejscowego proboszcza ks. Rydzika, następnie procesja z chorągwiami ruszyła na miejsce budowy. — Pierwszy przemówił im. komitetu budowy prof. Malsburg, podnosząc znaczenie placówki oświatowej na kresach. Po nim zabrał głos sekretarz p. Pasierski, następnie p. Dzendzel im. prez. Witosa, składając w jego imieniu serdeczne życzenia, w końcu im. Małop. Tow. Rolniczego poseł Pawłowski.

Po dokonaniu poświęcenia kamienia węgielnego i wmurowaniu aktu erekcyjnego, odbyło się w gmachu Akademji rolniczej skromne śniadanie dla gości.

Piotr Stebelski.

Lwów, 25 września.

Wczoraj popołudniu zatknięto na gmachach uniwersyteckich żałobne flagi. Niebawem rozeszła się po mieście wieść o zgonie zwyczajnego profesora prawa karnego i prawa narodów, dr. Piotra Stebelskiego. Rusin z pochodzenia, wykładający nawet w latach przedwojennych w rodowitym swoim języku, zrósł się z polskiem społeczeństwem bardzo ściśle; oddany nauce nie bawił się w politykę, zyskując szczerą sympatję kolegów i uczniów. Ujrzał światło dzienne w Niemirowie w r. 1857. Po ukończeniu studjów uniwersyteckich, poświęcił się zrazu karjerze sądowej, rzucając ją rychło, by z katedry uniwersyteckiej dzielić się z młodzieżą prawniczą wiedzą swą i sumiennemi dociekaniami naukowemi. Dokonał przy współudziale komitetu prawników przekładu na język ruski ustaw procesowych. Wydał ponadto szereg prac oryginalnych. Szczerze pragnął porozumienia polsko-ruskiego i zaprzestania wzajemnych walk. Zgasł skutkiem osłabienia serca. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 4 popoł. z ulicy Dąbrowskiego 10 na cmentarz Łyczakowski.

Kronika.

Wtorek, 25. września. Rz. kat.: Kleofasa. — Gr. kat.: Aftonoma. — Słow. Świętopełka.

Marszałek Sejmu Rataj w drodze z Krynicy do Warszawy zatrzymał się we Lwowie i spędził w naszem mieście w ścisłem incognito kilkanaście godzin.

Mianowanie. Ministerstwo WR. i OP. zamianowało Henryka Uziembłę etatowym nauczycielem grafiki w państwowej szkole przemysłu artystycznego w Krakowie od dnia 1. września br.

Państwowa Komisja egzaminacyjna we Lwowie dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich podaje do wiadomości, że egzamina pisemne pod nadzorem (klauzurowe) odbędą się w tegorocznym terminie jesiennym w dniach 22. 23. października, poczem rozpoczną się egzamina ustne. Kto pragnie w tym terminie przystąpić do egzaminu, winien o tem uwiadomić pisemnie Komisję egzaminacyjną (Nowy gmach uniwers.) najdalej do 15. października wymieniając dokładnie przedmioty, mające wejść w skład egzaminu.

Nadzwyczajne szkontrum gospodarki lwowskiego Magistratu rozpocznie się w dniach najbliższych. Do przeprowadzenia jego wydelegowani zostana urzędnicy Tymczasowego Wydziału Samorządowego i Dyrekcji skarbu. Wszelkie wersje o wykryciu jakichś nadużyć są pozbawione podstawy.

Tydzień Wschodnich Kresów, urządzany w całem Państwie Polskiem gromadzi fundusze na pomoc dla tych ziem, które złączone z Macierzą, po latach niewoli i udręki, wymagają znacznych wkładów na budowę kultury polskiej od fundamentów. Naczelny Komitet Akademicki zwraca się do wszystkich kolegów i koleżanek z gorącem wezwaniem do wydatnej współpracy w tem zbożnem dziele, my zaś skierowujemy nasz apel do całego społeczeństwa polskiego, by nie szczędziło ofiar, które Kresy Wschodnie zwrócą Polsce z lichwiarskim procentem.

Wycieczka dziennikarska na Górny Śląsk potrwa 5 dni. Przyjazd do Katowic nastąpi w sobotę, 29. bm.: w dniu tym uczestnicy zwiedzą fabrykę chemiczną w Chorzowie i Hutę Królewską, będą obecni na przedstawieniu w teatrze w Katowicach i wezmą udział we wspólnej biesiadzie. W niedzielę odbędzie się zwiedzanie Wilczej-Dolnej, Rybnika i Jastrzębia, w poniedziałek zwiedzanie kopalni „Wyzwolenie" w Hucie Królewskiej i zamku w Pszczynie, poczem nastąpi wyjazd do Bielska, gdzie wycieczka przenocuje i we wtorek zwiedzi fabryki. We środę wyjazd do Cieszyna, zwiedzanie miasta i okolic Wisły, nocleg w Cieszynie, nazajutrz wyjazd do Dziedzic i powrót, w drodze zwiedzanie Częstochowy. Odpowiedzialność za wycieczkę przyjęli red. **Czempiński i red. Sieciński.** Zapowiedziano szereg przyjęć i konferencji. — Z Warszawy zgłosiło się 31 dziennikarzy, z Krakowa 3, z Piotrkowa, Kalisza, Częstochowy 6, ze Lwowa 11, z Gdańska i Pomorza 6. Nadto posłowie: Dąbski, Sadzewicz, Prószyński, Wład. Rabski. Biuro wycieczki będzie w Katowicach w hotelu Savoy. Zgłoszenie przez lwowski Syndykat Dzien. polsk. uczestnicy wycieczki zechcą po program wycieczki, jakoteż potrzebne dokumenty zgłosić się w Sekretarjacie Kasyna i Koła lit.-art. we czwartek między godz. 4 a 7 wiecz.

Wycieczkę na Czarnohorę z wyjściem z Worochty urządza w dniach 27. do 30. bm. Oddział lwowski Polsk. T-wa Tatrzańskiego. Wyjazd ze Lwowa w środę o godz. 23, powrót w niedzielę o godz. 5.55. Informacje w sklepie Krawjańskiego, pl. Marjacki 8.

Rozprawa apelacyjna przeciw Jonasowi Sprecherowi i Morgschesowi o lichwę mieszkaniową i udaremnienie egzekucji odbędzie się w czwartek 27. bm. o godz. 9 rano w Sądzie okręgowym karnym przy ul. Batorego. Rozprawie przewodniczy s. Niewiadomski wotantami będą ss. Socha i Dworzak. Oskarża prok. Hryniewiecki. Rozprawę wyznaczono na dwa do trzech dni.

Nową automobilową mapę Europy wydał znany instytut kartograficzny G. Freytaga we Wiedniu VII. (Schottenfeldgasse 62). Mapa ta dokładnie opracowana, zawiera wszelkie możliwe rozgałęzienia gościńców i dróg oraz wszystkie niezbędne dla automobilisty wskazówki przyczem unika niepotrzebnych drobnostek. Bardzo wartościowe są odległości między miejscowościami podane w kilometrach. Na ogół biorąc jest to równie piękna jak dokładna i dlatego niezbędna dla każdego szofera mapa.

Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych Województwa Lwowskiego wzywa ponownie ogół pracowników państwowych do bezzwłocznego złożenia na ręce skarbnika Komitetu dra Włodzimierza Markowskiego, we Lwowie, ul. Głęboka l. 12. II. p. uchwalonej jednorazowej wkładki po 2 promille, tj. 2 marki od każdego tysiąca poborów na koszta delegacji i prowadzenia akcji w sprawach, dotyczących egzystencji p. p. ustawy uposażeniowej i emerytalnej, oraz rozporządzenia wykonawczego do tych ustaw i do ustawy o państwowej służbie cywilnej. Kolegów, likwidujących i wypłacających pobory uprasza się usilnie o zajęcie się zebraniem tych wkładek i odesłanie ich z wykazami pod wyż wskazanym adresem. Mimo deficytu w kasie, który trzeba pokryć, wysłał M. K. P. P. ponowną delegację dla poparcia postulatów ogółu p. p. wobec klubów senackich i senackiej komisji skarbowo-budżetowej.

Echo strajku urzędników Galic. Kasy Oszczędności. Zarząd Związku zawodowego pracowników bankowych i ubezpieczeniowych okręgu lwowskiego solidaryzuje się w zupełności z akcją strajkową swoich członków, zajętych w Galic. Kasie Oszcz. popiera ją w całej rozciągłości i wzywa całe zorganizowane Zrzeszenie swoje do ścisłego zastosowania się do niniejszego oświadczenia.

Uczczenie pozgonne. Andrzej Zamoyski zmarł w r. 1874 w Krakowie, jako wygnaniec. Rząd rosyjski nawet pośmiertnych prochów tego, który w latach 1861—1863 tak wybitną odegrał rolę, nie chciał wpuścić do grobów familijnych w Warszawie. Przewiezienie ich nastąpi więc teraz do wolnej stolicy Państwa w sposób bardzo uroczysty. W Krakowie i w Warszawie zawiązały się w tym celu komitety. Na prezesa honorowego komitetu uproszono ostatniego z żyjących członków Rządu narodowego, historyka Marjana Dubieckiego. Uroczystość projektowana jest w Krakowie na 20. października, w Warszawie na dzień następny. U trumny Wielkiego Obywatela stanie cała Polska.

Wspaniały dar. Ordynat Alfred i brat jego Jerzy hr. Potoccy, ufundowali kosztem dochodzącym do stu miljonów marek do pięknie odnowionego kościoła w Starem Siole trzy witraże, zamówione w krajowej fabryce Żeleńskiego w Krakowie, wedle projektu znanego artysty-malarza, prof. Kazimierza Sichulskiego.

Kurs modniarstwa dla nauczycielek. Zachęcone powodzeniem i dobrymi bardzo wynikami urządzonego w marcu br. kursu modniarstwa dla nauczycielek przystępuje Koło im. Adama Asnyka TSL. obecnie znowu do tejże samej akcji, a opierając się — jak dotychczas na ofiarnej pomocy p. Petroneli Starczewskiej, nauczycielki szkoły im. Sienkiewicza uwiadamia, że kurs rozpocznie się dnia 5. października br. Nauka obejmować będzie okres 6-tygodniowy i odbywać będzie się we wtorki i piątki od godz. 4 do 7 popołudniu. Panie, mające zamiar korzystać z nauki zechcą najpóźniej do dnia 1. października rb. złożyć swoje zgłoszenia w Biurze Rady szkolnej Miejskiej i zebrać się dnia 5. października o godz. 4 popołudniu w sali rysunkowej szkoły im. Mickiewicza celem omówienia szczegółów. Liczba uczestniczek kursu jest ograniczona.

Ajencje celne w okręgu Dyrekcji kolejowej w Gdańsku. Z Gdańska donoszą. Na zarządzenie władz skarbowych zniesione zostały ajencje celne w stacjach kolejowych Opalenica, Gardeja i Wejherowo, natomiast utworzono ajencję w stacji Strzebielinie. Obecnie są więc czynne w okręgu Dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku ajencje celne w następujących stacjach: Bydgoszcz, Chojnice, Grudziądz, Jamielnik, Miasteczko, Rakowice, Strzebielin, Tczew (Zajączkowo-Tczewskie) i Toruń.

Podziękowanie. Zarząd Ochronki przy ul. Stalmacha składa tą drogą serdeczne podziękowanie p. Janowi Sudhoffowi, stałemu swemu opiekunowi, za dar w kwocie pół miljona marek, złożony do rąk przełożonej Ochronki.

Wieczór św. Michała urządza Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowskich w sobotę dnia 29. września br. w sali własnej (ul. Piekarska 18). Wstęp 25.000 mk. Zaproszenia otrzymać można codziennie wieczorem w biurze Stow. (ul. Piekarska 18, I. p.).

(h) **Napad bandycki za rogatką.** Wczoraj nad ranem za rogatką Stryjską obok Zakładu obróbki drzewa, napadło czterech nieznanych opryszków na jadącego wozem z Kresowa Fedka Karandziaka. Bandyci zranili go nożem w twarz, ale na krzyk jego zbiegli.

(h) **Zapalenie się węgla w piwnicy.** Wczoraj w południe w piwnicy łaźni miejskiej przy pl. Bema zapalił się węgiel złożony tam w ilości trzech wagonów. Straż pożarna ogień ugasiła.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Wtorek 25. września o godz. 7.30 „Musisz być moją" kom. w 3 aktach (60% zniżki).

SPORT

Czwarta porażka Cracovii w Hiszpanji. Piąte z rzędu spotkanie Cracovii w Hiszpanji skończyło się znowu niekorzystnie. Rozegrane zawody z „Real Clubem" dały wynik 4:2 (3:0) na korzyść drużyny madryckiej.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 225. **Wtorek, 25. września 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—		1950·—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—		108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal.		—		100·—	102·—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.		—		102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—		104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel.		—		99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk kraj.		—		109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—		100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		102·—	104·—	—	
III. Obligl. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom. Pol. Bk kraj.		—		101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk kraj.		—		97·—	99·—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk kraj.		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—		92·—	94·—	—	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—		92·—	94·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1913		—		125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—		200·—	210·—	—	
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	40000	—	—	
Akc. hipoteczny	280	42	120	222000	228000	225000	
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	200000	—	—	
Małopolski	280	56	140	130000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	25000	35000	26—34000	
Przemysłowy	280	42	130	95000	105000	96—104000	95-102 000nf.
Rolniczy S. A.	1000	250	—	40000	—		
Ziemski kredytowy	280	56	84	44000	50000	45—49000	
Zemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	590000	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrochemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			255000	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	2950000	3600000	3000-3550000	
Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	925000	955000	930—950000	
Cegielski	—	—	—	138000	150000	140—148000	170000 drob
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	312000	328000	315—325000	300-307000.nf
Gałota fabryka Obuwia	140	22	140	36000	41000	37—40000	
Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2200000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	1050000	—	—	
Karpaill zakłady litogr.	140	280	140	128000	132000	130000	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	140000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	160000	—	—	135000 nf.
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	400	720000	740000	722—735000	700-705000nf
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	—	112000	128000	115—125000	114-115000nf
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	59000	63000	60—62000	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	420000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	190000		—	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	114000	120000	117000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	64000	74000	65—72000	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	—	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100	280	730000	800000	740—790000	
Siersza zakł. elektr.	200	21	40	69000	73000	70—72000	
Siersza górn. zakłady	140	450	—	1225000	1325000	1250-1300000	
Spółka Akc. Wydawnicza	280	—	56	38000	—	—	
Tepege górn. zakłady	700	350	700	790000	810000	800000	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	1290000	1360000	1300-1350000	
Ursus fabryka motorów	500	180	250	750000	—	—	
Wildt i Ska	500	150	500	280000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	2190000	2200000	2125-2175000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Tohan	140	70	210	76000	—	—	
Polsot	1000	260	600	25000	—	—	
Wawel	500	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	30	50	28000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe. płacą	Bilety bankowe. żądają	Bilety bankowe. transakcje	Czeki, przekazy i wpłaty. płacą	Czeki, przekazy i wpłaty. żądają	Czeki, przekazy i wpłaty. transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	—	—	Bez oferty — bez transakcji.
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1922 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: pszen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN (siemię lniane)	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
FECAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17, I. p. 299
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka l. 17 w parterze:
telefon międzymiastowy 82
telefon lokalny 760
Sala zebrań Giełdy zbożowej ul. Rejtana l. 6, I. p. 963
Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth:
Biuro: Akademicka l. 17, I. p. 105
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II p. 1084

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 25. września.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Dla akcji bardzo znaczne zainteresowanie. Kursa naogół chwiejne. Jedynie papiery silnie poszukiwane jak: Browary, Rakszawa, Bank Przemysłowy, zyskały znacznie na kursie.

W niekotowanych haussa na Jaworzno i Gazy. Pozatem kursa utrzymane.

Tendencje naogół chwiejno-zwyżkowe. Usposobienie b. ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Chodorów 940, 935, 930, 950, 932, 935, 940, 933, 934, Ojkos 735, 727, 730, 725, 727, 725, nieef. 700, 705. Tesp 1350, 1325, 1330, 1350, 1315, 1310, 1300, 1330. Cegielski 140, 170, 168000. Parowozy 120, 125, 121, 123, 118, 120, 120500, 115, nieef. 114, 115. Zieleniewski 2125, 2150, 2175. Bank Hipoteczny 225000. Pokred 26, 30, 32, 34. Bank Przemysłowy 96, 98, 100, 102, 100, 104, 102, 104, 103, 102500, 103, 102, nieef. 95, 97, 100, 101, 102. Z. B. K. 45, 47, 45, 45500, 46, 48, 49, 46, 49.

Browary 3,000,000, 3100, 3500, 3350, 3500, 3550, 3400, 35000; Ćmielów 325, 315, 320, nieefektywny 305, 307, 300,303; Gafota 37, 40, 38, 39, 40; Karpalit 130000; Pezet 60, 62, 61000; Niemojowski —.—, nieefekt. 135; Nafta 117. P. T. B. 65, 72; Rakszawa 780, 750, 780, 770, 750; Siersza elektryczne 70, 72, 71; Siersza Górnicza 1,300, 1250, 1275000; Tepege 800.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Arma 100. Azot 105 (nieef. 98, 96, 95, 97). Chybie 18450, 18475 (drob. 1900). Columbia 19, 20, 19½, 20. Gazociągi 73, 72. Len 325, 320. Lokomotywy 190. Nitrat 70, 68. Star 210. Węglówki nieef. 5200, 5400. Jaworzno drob. 4900, 5000, 5100, 5150 (100 szt. 4300, 4400), a 2. 4000, 4700, 4750. Gazy 6700, 6800, 6600, 6900, 7100, 7000, 6900, 7300, 6950. Schi. 15,000.000. Coloniale 185. Gazolina 340, 350, 360. Foresta 145. Lesienice 600, 610, 605. Machleid 85, 90. Olkusz 130. Szkło w Kr. 175.

Giełda zbożowa.

Lwów, 25. września.

Ruch na giełdzie bardzo słaby, do transakcji nie doszło. Z powodu robót rolnych podaż w zbożu twardem nie pokrywa zapotrzebowania.

Poszukiwane doborowe ziemniaki jadalne. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

B. Przem. 90, Chodorów 890, Parowozy 115. Nafta 100. Tendencja chwiejna

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.). Notowania końcowe z dnia 24. września. Dolary an. 298, kupno 300.500, sprzedaż 295.500, Belgja 15.500, k. 15.600, sp. 15.400, Berlin 0.00205 kup. 0.00205, Gdańsk 0.00205 kup. 0.00205, Holandja 118. Londyn 1.367, k. 1.360, sp. 1.350. Nowy Jork 298. k. 300.500, 295.500. Paryż 100. Szwajcarja 53.400. Wiedeń 4.20 k. 4.24. Włochy 13.550. Praga 8.970.

AKCJE.

Pol. Bank przem. Lwów 83, 100. Bk zachodni 720, 730, 725. Bk kred. warsz. 90, 120. Sole potasowe 1050, 1125. Kijewski i Soholce 400, 425. Spies 325, 325. Puls 85, 75. Chodorów 890, 9.. Czersk 342.500, 340. Częstowice 5.50.. Gosławice 410, 375. Michałów 510. 197.500, 590. Warsz. tow. fabr. cukru ..000, 7600. Firlei 170 Łazy 65. Przemysł drzewny 47.500, 56, 55. Warsz. kop. węg. lo 875, 820, 900, 940, 850, 880. Cegielski 142.500, 131.000.

Lilpol 130, 120, 135, 155. Modrzeiów 1100, 1300, 1340. Norblin 270, 275, 410. Zakłady ostrowieckie 2075, 1882. Ortwein 115. Rohn i Zieliński 250, 240. Rudzki 650, 700. Starachowice 950, 915. Parowozy 115, 110. Zieleniewski 2175, 2100. Borkowski 145, 130. Br. Jabłkowscy 31500, 30500. Żegluga 25000, 28000. Skup skór 460, 505. Ćmielów 289, 290. Elektryczność 1400. Spirytus 525, 550. Klucze 165, 160. Polska Nafta 105, 102. Nobel 300, 295. Konopie 145, 122500. Uma 1100. Żelazo 54.

—o—

Warszawa. (M) W Gdańsku płacono markę polską 54.863¾ do 55.63.., przekazy na Warszawę 51.870 do 52.130. **W Berlinie** półurzędowo notowano markę polską 49.000 do 51.000. Wypłaty na Katowice 50.500 do 51.500.

Gdańsk, 24. września. Kurs dolara 162 miljonów, marka polska 48.000.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Tohan 88, Farma 150, Glob 9, Żegluga 27, PBK. 30, ZBK. 48, B. Prz. 105, Zieleniewski 2075, Górka 27, Siersza g. 1285, Chodorów 985, Żelazo 185, 190, Parowozy 120, Cegielski 144, Krakus 200, Siersza el. 75.

Z powodu przerwy telefonicznej na linji Warszawa-Wiedeń, nie otrzymaliśmy wstępnych notowań giełdy zurychskiej.

Powszechny Bank Kredytowy S. A.

W dniu 12. września b. r. odbyło się pod przewodnictwem Senatora Władysława Długosza posiedzenie Rady Zawiadowczej Powszechnego Banku Kredytowego, na którem uchwalono przeprowadzenie podwyżki kapitału zakładowego banku z Mp. 500.000.000.— na Mp. 1.000.000.000.— i ustalono warunki nowej emisji, przeznaczając ją w całości dla dotychczasowych akcjonarjuszy. Ze sprawozdania Dyrekcji, stwierdzającego pomyślny rozwój instytucji i przedsiębiorstw, do jej koncernu należących, podkreślić należy dokonane przez grupę polską z Powszechnym Bankiem Kredytowym na czele objęcie z rąk obcych fabryki juty „UNIA" w Bielsku, należącej do największych przedsiębiorstw tego działu w Polsce, której nowy statut zatwierdzony został przez Min. Przemysłu i Handlu oraz Ska bu postanowieniem z 5. sierpnia b. r. (Monitor Polski z 4. września t. r. Nr. 200), tudzież okoliczność, że Zakłady Przędzalniczo-tkackie w Krośnie S. A. („Len") kończą montaż nadeszłych z Anglji wszystkich maszyn i w najbliższym czasie przystąpią do rozpoczęcia produkcji. Zarazem skonstatowano, iż nowo założone Oddziały banku w Warszawie i Bielsku zdołały w krótkim czasie swego istnienia pozyskać sobie szerokie koła klijenteli ze sfer przemysłowych i handlowych, a rozwój Oddziału warszawskiego postąpił tak dalece, że okazała się już potrzeba otwarcia Oddziału miejskiego w Warszawie. W związku z rozszerzeniem stosunków banku z zagranicą, kooptowano na temże posiedzeniu do Rady Zawiadowczej pp. Roberta de Czerwczy Arland i Leona Adlera.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV, 141/22/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Pociasek z Niedźwiady powołany do służby wojskowej przy 17 pp. w Rzeszowie, został następnie wysłany na front rosyjski, gdzie po ostatniej wiadomości danej o sobie z końcem września 1914 r. bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Pociaskowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się również obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Pociaska wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1924 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów dnia 11 czerwca 1923. 7038

T. 147/23/2. Edykt. Mikołaj Pylypów, syn Fedka i Kseńki, ur. 13. kwietnia 1889, rolnik, gr. kat., zamieszkały w Leśnikach, służył w ostatniej wojnie austr. w 22. p. obr. kraj., pisał ostatni raz do rodziny w 1917 r. z frontu włoskiego i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek brata wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 6. miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, t. j. do dnia 1. marca 1924.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Brzeżany, dnia 4. sierpnia 1923. 7088

T. 36/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wasyl Lewicki, syn Antoniego i Fewronji, urodzony 3. czerwca 1877 w Woli Wielkiej, gr. kat., gospodarz, tamże zamieszkały, ożeniony 4. maja 1904 z Rozalją Bryń, narokował w 1914 roku do wojska austrjackiego do 33 pp. austr. z wybuchem wojny i w miesiąc później napisał z Przemyśla kartę do swej żony, a następnie zaginął wszelki znak o jego życiu po dzień dzisiejszy. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Rozalji z Bryńów Lewickiej w Woli Wielkiej postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Kałuskiemu, adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Wasyla Lewickiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" i po uzupełnieniu dochodzeń, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 25. marca 1922. 7089

T. 160/23/4. Mykieta de Turek Kryłoszański, syn Grzegorza i Anny, urodzony 9. lipca 1886 w Łozinie, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 30 p. art., 22. marca 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, a od roku 1916 nie daje o sobie wiadomości. Na wniosek Eudokji Kryłoszańskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 17. czerwca 1911 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Dręglewiczowi, którego ustanawia się kuratorem, oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. 7081

Sąd okręg., cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 25. maja 1923.

T. 172/23/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Janiw, syn Michała i Marjii urodzony 4. stycznia 1888 w Dobrzanach, ostatnio zamieszkały w Putiatyczach, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki w 89 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął w krwawej bitwie pod Lublinem w listopadzie 1914 i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek Teklі Janiw wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 30. maja 1911 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi, albo dr. Janowi Kmicikiewiczow, którego ustanawia się kuratorem, oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7083

Sąd okręg., cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 18. czerwca 1923.

T. 326/23/3. Onyszko Huzij, syn Jana i Marty, urodzony 26. lutego 1872 w Lubyczy, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34 pp. obr. kraj i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1914 do dnia dzisiejszego niema o nim żadnych wiadomości. Na wniosek Anny Huzij wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 21. listopada 1897 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Tadeuszowi Jaszewskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem, oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7084

Sąd okręg., cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 3. sierpnia 1923.

T. 313/23/3. Mikołaj Kościuk, syn Maksyma i Marji, ur. 20 września 1873 w Sieniawie, ostatnio w Lewandówce zamieszkały, w roku 1915 w maju wzięty do robót przez wojska rosyjskie, wedle przeprowadzonych dochodzeń od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Na wniosek Marii Kościuk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 16/10 1898 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Izydorowi Bombachoowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońca węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 7045

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 18 lipca 1923.

T. 119/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magdalena Tymkiewicz wniosła o uznanie brata Michała Tymkiewicza za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Józefa Kwaśniewicza, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Czukwi z 8 maja 1923 wynika, że Michał Tymkiewicz jako żołnierz austrjacki dostał się w roku 1916 do niewoli rosyjskiej i przebywał w Chersonie w obozie jeńców i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął; zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Tymkiewicz. Wydje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. drowi Marjanowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 7 stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7068

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 8 czerwca 1923.

T. IV. 87/23/3. Jan Piekarczyk, syn Grzegorza, urodzony 1 grudnia 1889 w Przyszowej, przebywał jako żołnierz austrjacki w szpitalu w niewoli rosyjskiej i od roku 1917 niema o nim wiadomości. W domniemaniu śmierci wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi notarjuszowi Bahrowi w Nowym Sączu. Na ponowny wniosek po sześciu miesiącach od tego ogłoszenia wydanem zostanie orzeczenie. 7059

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Nowy Sącz, dnia 24 sierpnia 1923.

T. V. 212/23/3. Antoni Szeliga, urodzony 1875 w Rogoźnicy, powiat Rzeszów, w sierpniu 1915 przydzielony do austr. 17 pułku piechoty obrony krajowej w Przemyślu, w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, w lecie 1915 przydzielony do roboty we dworze w Starym Kurłaku obok miasta Weronisz, zmarł w lipcu lub sierpniu 1915. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. 7056

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 30 lipca 1923.

T. 62/22. Danyło Nykyforuk Tanasija, urodzony 1888 Dżurów powiat Śniatyn, zaginął w niewoli rosyjskiej w Turkiestanie. Wiadomość udzielić Sądowi lub adwokatowi dr. Karpłowi w Zabłotowie 7047

Sąd okręgowy.
Kołomyja, dnia 10 marca 1923.

FIRMY.

Firm. 750. Rg. A. III. 109. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 18 maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka nawozów sztucznych superfosfat Józefa i Karola Towarnickich i Ski we Wróbliku szlacheckim. Zmiany. Za zgodnem porozumieniem spólników zmieniono brzmienie firmy na: „Fabryka przetworów chemicznych superfosfat Józefa i Karola Towarnickich i Ski. 7046

Sąd okręg. jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 8 maja 1923.

Firm. 1013. Rg. A. V. 7. Wpis firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia 10 lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fortuna, nowa fabryka cukierków i pomadek K. Audykowiczowa. Posiadacz firmy: Klementyna Audykowiczowa. Podpis następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem, wyciśnietem lub wydrukowanem umieszcza swój podpis posiadacz firmy. 7044

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 28 czerwca 1923.

Firm. 283/23. Z rejestru A. wykreślone 8. września 1923. Siedziba firmy. Ostrow—Przemyśl. Brzmienie firmy: Browar parowy „Wiktoria“ A. Rebhan, Ostrów—Przemyśl. Skutkiem rozwiązania Spółki i zawiązania Spółki akcyjnej.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Przemyśl, dnia 7 września 1923. 7050

Firm. 1272. Rg. A. V. 19. Wpis firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia: 6. sierpnia 1923. Siedziba firmy' Lwów, Rutowskiego l. 7. Brzmienie firmy: Adolf Rechter, Drzewna Ajencja i Komis. Agence et Commission de Bois. Agency and Kommission of Wood. Holz-Agentur & Commiss. Przedmiot przedsiębiorstwa. Ajencja handlowo-komisowa do pośredniczenia w kupnie i sprzedaży drzewa bez utrzymywania składu. Posiadacz firmy: Adolf Rechter. Prokurę udzielono Drowi Juliuszowi Bardachowi we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis posiadacz firmy, lub prokurent.

Sąd okręg.. jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 6. sierpnia 1923. 7082

AMORTYZACJE.

T. 700/22. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Jakóba Rotha we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45, licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył temu Sądowi W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksel za umorzony. Weksel jest z daty Lwów, 5. października 1922, na kwotę 2,000.000 mk. opiewający, płatny dnia 5. stycznia 1923, zaopatrzony podpisem Syndykatu przemysłowców Ski z ogr. odpow. we Lwowie, jako akceptanta, oraz podpisanego przez Jakóba Rotha, jako wystawcę i żyranta.

Sąd okręg. cyw.. Oddział VII.
Lwów, dnia 31. lipca 1923. 7085

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Vr. 685/22. Pinkasa Hirscha zasądzono za pędzenie wódki na 6 miesięcy ścisłego aresztu. 7076

Sąd okręgowy karny we Lwowie.

Vr. 6055/21. Antoniego Dicka zasądzono za potajemne gorzelnictwo na 3 miesiące ścisłego aresztu. 7075

Sąd okręgowy karny we Lwowie.

Vr. 5906/21 Michała Ciocha z Korczmina zasądzono wyrokiem Sądu okręgowego karnego we Lwowie z 21. lutego 1922 za potajemne pędzenie wódki na grzywnę 60000 mkp.. zamieniona w razie nieściągalności na 30 dni aresztu.

Sąd okręg. karny we Lwowie. 7074

UNIEWAŻNIAM skradzione mi dokumenty: dowód osob. i książeczkę wojskową, które zostały wydane w Województwie tarnopolskiem i w Starostwie Skałat. Adolf Brandt, ur. 1892, zamieszkały w Grzymałowie. 7087

DO CZYTELNIKÓW „GAZETY LWOWSKIEJ“.

Już prawie wszyscy czytelnicy „Gazety Lwowskiej“ **przekonali się, czy** to będąc osobiście w naszym składzie, czy też po otrzymaniu zamówionych u nas towarów pocztą, że „**WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA“ jest najtańszem źródłem zakupu towarów bławatnych**, o czem zresztą świadczą także tysiące listów, przybywających do nas ze wszystkich niemal stron Rzeczypospolitej od klientów naszych, którzy składają się ze wszystkich warstw ludności, jak generałowie, inżynierowie, obywatele ziemscy adwokaci, lekarze, Kółka rolnicze, duchowieństwo, szpitale i t. p.

Zamawiający u nas towary zostaje naszym stałym klientem, o czem świadczą częste zamówienia.

Dlaczego posiadamy najlepszy i najtańszy towar? Odpowiedź bardzo prosta. Stale mamy wielki zapas towarów na składzie, **kupujemy bezpośrednio z fabryk większe partie i dewiza nasza jest: DUŻY OBRÓT — MAŁY ZYSK**

Chcąc dać możność naszym klientom zamówienia towarów na nadchodzący **sezon zimowy**, podajemy niżej cennik towarów, które wysyłamy po starych jeszcze cenach.

DZIAŁ UBRANIOWY (MĘSKI).

Materjał (czysta wełna) pełnej szerokości, najnowszy elegancki, w dobrym gatunku, bardzo trwały i efektowny w kolorach: granatowym, czarnym marengo, bronzowym, zielonym i wiśniowym, w drobniutkie krateczki, paski lub gładki o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla wszystkich pragnących zaopatrzyć się w eleganckie ubranie na **jesień i zimę**. Cena: gat. „A“ 258.500 gat. „B“ 336.500 i najwyższy gat. „C“ 545.000 Mkp. za metr.

PODSZEWKI I DODATKI DO UBRAŃ

Do każdego odcinka ubraniowego dodajemy na żądanie PP. klientów pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie i do rękawów, kieszeni, Gat. „A“ 350,000, gat. „B“ 450,000 Mkp.

Kupony na spodnie czysto-wełniane, czarne tło w białe paseczki do ubrań wizytowych po 650.000 Mkp., oraz przedwojennej jakości czysto kamgarnowe po 1,000.000 i 1,200.000 Mkp. Dodatki do spodni po 125.000 Mkp.

Polecamy na czarne lub granatowe ubrania bostony po starych cenach. Boston „A“ 475.000 Mkp za metr, „B“ 675.000, „C“ 850.000 Mkp. Materjał nadający się specjalnie na pokrycie futer, lekiesz, tużurków i t. p. w kolorach: czarnym, marengo, granatowym i innych. Gat „A“ 550.000, gat. „B“ 795.000, gat. „C“ 865.000, gat. „D“ 1,000.000 Mkp. za metr. Materjał grubszy, specjalny na palta męskie lub damskie, jesienne lub zimowe „Ulster“ i „Velour“ we wszystkich kolorach, po lewej stronie kraty zastępujące podszewkę. Gat. „A“ 575.000 gat. „B“ 750.000, „C“ 950.000, „D“ 1,250.000 Mkp.

Polecamy materjał pluszowy w prążki na spodnie, kurtki, różne **kolory** po 258.000 Mkp. za metr.

Szewioty damskie najlepszego gatunku, pierwszorzędnych fabryk zastępujące w zupełności angielskie materjały, **podwójnej** szerokości we wszystkich kolorach po 158.000 Mkp. za metr, wyższego gatunku po 18 000 Mkp.

Nowość sezonu! W nadchodzącym sezonie bardzo modne będą płaszcze damskie z pluszu lub materjału zamszu, wobec czego przygotowaliśmy większy zapas takowych.

Angielski oryginalny plusz gładki, bardzo efektowny i **trwały na dziesiątki lat** po 1 700.000 i 2.000.000 Mkp. za metr. (Na płaszcz potrzeba 3¼ mtr.).

Tryko ina jedwabna 150 cm. szerokości we wszystkich najmodniejszych kolorach. Kupon na całą suknię 600.000 Mkp., kupon na bluzkę 300.000 Mkp.

Zamsze na damskie jesionki lub płaszcze [illegible] we wszystkich najmodniejszych kolorach. Gat. „A“ 895.000, gat. „B“ 1 200.000 Mkp. za metr. Na płaszcz potrzeba 2 i pół do 3 metrów.

Posiadamy również damskie materjały, gabardina zagraniczna we wszystkich kolorach, specjalnie na kostjumy po 750.000 Mkp. za metr. Na kostjum potrzeba 3 i pół metra.

Sztuczki na całe spódniczki, gładkie, w kraciczki lub **paski po 525.000 Mkp.**

DZIAŁ PŁÓCIEN.

Madepolamy białe, francuskie, pełnej szerokości po 70.000, 80.000, i 90.000 Mkp. za metr.

Płótno białe na bieliznę, poszewki i t. p. sztuczka 17 metrów po 1.000.000, 1.200.000 i 1.400.000 Mkp.

Flanele francuskie we wszystkich kolorach po 75.000 i 90.000 Mp. za metr.

Płócienka białe w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki i t. p. po 62.000 i 79.000 Mkp. za metr.

Zagraniczne zefiry na koszule po 85.000 i 90.000 Mkp. za metr.

Cajgi bardzo trwałe i praktyczne po 50.000 i 60.000 Mkp. za metr, **podwójnej szerokości najlepszego gat.** po 100.000, 120.000 i 180.000 Mp. za metr.

Ręczniki białe, wyrób gładki lub waflowy, bardzo trwałe w praniu po 80.000 i 90.000 Mkp. za sztukę.

Obrusy białe, wysokiego gat. na 6 osób po 250.000 Mkp. **kolorowe** w śliczne desenie po 700.000 Mp. sztuka.

Baje we wszystkich kolorach, **podwójnej** szerokości **na suknie**, **szlafroki** po 150.000 Mkp. za metr.

Prześcieradła białe gotowe (2 m) szerokości największej ze specjalnego płótna prześcieradłowego po 250.000 Mkp., **lepszego gat. po 300.000 Mkp.**

Specjalne czerwone **płótna „Tyk“** na wsypy najlepszego **gat. gwarantowane**, nie przepuszcza pierzy po 72.800 i 83.200 Mkp. za **metr.**

Chusteczki do nosa męskie, webowe, oryginalne szwajcarskie **po** 250.000 Mkp. za **tuzin. Damskie** białe i kolorowe za tuzin 240.000 Mkp.

Kołdry, kapy i chustki. Kołdry pluszowe o pokładzie czystej wełny, deseniowe, lekkie, puszyste i ciepłe o kolorach praktycznych nie podlegających zbrudzeniu, bardzo praktyczne. Z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni, cena za sztukę 937.500 Mkp. para 1,800.000 Mkp. Takie same ciemne, bez deseni po 600.000 i 750.000 Mkp. za sztukę.

Kołdry watowane bardzo dobre, pokryte satyną **na pierwszorzędnej** wacie po 1.200.000 i 1.500.000 Mkp. za sztukę.

Chustki „Helena“ duże, zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie, **w śliczne** desenie. Z powodu dużego zapasu takowych na składzie sprzedajemy po 925.000 Mp. za sztukę, wyższego gatunku po 1.200.000 Mkp.

Do każdej przesyłki wartości do 5,000.000 Mkp dolicza się za opakowanie i przesyłkę 30.000 Mkp.

Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku).

UWAGA! NASZA GWARANCJA: Za niedpowiedni **towar zwracamy** pieniądze lub zamieniamy na inny w przeciągu 14 dni.

Zamówienia prosimy adresować:

DO „WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ“
WARSZAWA, Ul. JASNA 18—20, TELEFON NR. 243—61 i 171—20.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o **łaskawe** zwiedzenie naszego składu i osobiste **przekonanie się co do gatunku** towaru i cen.

Uwaga! Kto raz kupuje lub zamawia towar zostaje naszym stałym klientem, gdyż przy wykonaniu zamówień dokładamy **wszelkich starań** aby zupełnie zadowolić swoich Sz. Odbiorców.

Kooperatywom, Kółkom rolniczym i Stowarzyszeniom **specjalne warunki.**

Baczność!! Zwracamy uwagę na firmy podobnież **ogłaszające się** i kopjujące w całości tekst naszych ogłoszeń. 6933 2

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31